GAZETA UJSOLSKA

NIECODZIENNA

GLINKA*SOBLÓWKA*UJSOŁY*ZŁATNA

Wydanie
JESIENNE
Nr 16 / październik
2016 r.

Ujsoły

W naszym numerze:

- Kto da więcej, czyli targi o „Myśliwską”
- Przyszła kryska na matyska - remont urzędu
- Był sobie most
- Wiemy coraz więcej - Huta Szkła w Złatnej
- Złote Gody
- U źródeł Ujsół
- Dożynki Gminne
- Związani z tą ziemią - Józef Rataj
- Podsumowanie wakacyjnych imprez

DAWNYCH WSPOMNIEŃ CZAR

Pierwsze zwiastuny mającej wkrótce nadciągnąć na to miejsce katastrofy pojawiły się już na przełomie lat 80 i 90 tych ubiegłego stulecia. Wówczas to znawcy tematu zaczęli bić na alarm, że jeśli „Myśliwska" nie ruszy w końcu z miejsca, to czeka ją nieuchronna klęska na nowym rynku restauracyjno – hotelarskim. I rzeczywiście nie trzeba było być wtedy jakimś nadzwyczajnym wizjonerem, żeby dostrzec, że z dnia na dzień czasy się zmieniły i to co jeszcze wczoraj każdy klient brał z pocałowaniem ręki dziś już nie wystarcza. Nie trzeba było być żadnym prorokiem, żeby przewidzieć, że oto rozpoczyna się w tej branży nowa era, której znakiem rozpoznawczym jest bezwzględny wyścig o portfel klienta. I ten kto nie zaskarbi sobie jego względów wysokim standardem, dobra ofertą i obsługą przepadnie z kretesem stratowany przez konkurencję. A „Myśliwska" poza niewątpliwymi atutami (świetna lokalizacja, tradycja i niewątpliwa marka na rynku) miała również swoje istotne mankamenty. Jej piętą Achillesa była bowiem przestarzała już infrastruktura wewnątrz samego obiektu m.in. niewystarczająca ilość i standard sanitariatów, pokoiki typu „klitki" w części hotelowej urządzone w siermiężnym stylu pokomunistycznym. I co najgorsze w tym wszystkim – lista rzeczy absolutnie koniecznych do natychmiastowej modernizacji zamiast się kurczyć, to z roku na rok coraz bardziej się wydłużała. Na nic się zdały rozpaczliwe próby ratowania tonącego poprzez wynajmowanie obiektu (wówczas właścicielem była Gminna Spółdzielnia Samopomoc w Rajczy)

Wójt Gminy Ujsoły - Tadeusz Piętka

kolejnym dzierżawcom. Jeden po drugim szli na dno, gdyż bez wyłożenia dużych pieniędzy na gruntowną modernizację obiektu i dostosowanie go do oczekiwań, gustów i potrzeb klientów nie było co marzyć o utrzymaniu się na powierzchni. A takich pieniędzy na modernizację „Myśliwskiej" nikt nigdy nie zdecydował się uruchomić. Stąd obiekt marniał w oczach, aż z początkiem XXI wieku wydał z siebie ostatnie tchnienie i został definitywnie zamknięty na cztery spusty.

Światełko w tunelu, czyli katastrofa ostatecznie przypieczętowana

Z tym światełkiem w tunelu jest pewien zasadniczy kłopot; mianowicie taki, że jak już człowiek do tego tunelu włazi i to światełko przed sobą widzi, to nigdy tak od razu nie wie co tak naprawdę za tym światełkiem się kryje. Bo może to być równie dobrze cudowne ocalenie jak i nadciągające pendolino. W przypadku tej naszej nieszczęsnej „Myśliwskiej" światełko nadziei, które niespodziewanie zamigotało dla niej w roku 2009 okazało się niestety tym drugim i ostatecznie przypieczętowało jej smutny los. Ale po kolei. Otóż w roku 2009 GS Samopomoc Chłopska w Rajczy sprzedaje za pół miliona złotych podupadłą i nieczynną już wtedy „Myśliwską" właścicielowi prywatnemu, który snuje plany przywrócenia obiektowi dawnego blasku. Nie tylko snuje, ale i rysuje. I to jak na załączonym obrazku widać rysuje z dużą fantazją i

Wizualizacja hotelu „Myśliwska"

rozmachem. Zaczyna nieśmiało kiełkować nadzieja, że nareszcie los się do nas uśmiechnął i oto zjawił się mąż opatrznościowy, który z ruin podniesie ten kultowy dla Ujsół obiekt. Zwłaszcza, że na opracowany projekt budowlany otrzymuje pozwolenie na budowę. Więc niby nie ma żadnych przeszkód formalnych, aby rozpocząć to zakrojone na szeroką skalę przedsięwzięcie. No może poza jedną: pieniędzmi, których trzeba na spełnienie tych marzeń całkiem sporo, bo aż 4 miliony złotych. Za te pieniądze miał powstać dobrej klasy obiekt z hotelem, restauracją, barem oraz „mini Spa" mieszczącym się na najniższej kondygnacji, w tzw. przyziemiu. Oprócz samego basenu o powierzchni ponad 30 m^2 projektant przewidział wannę Spa, saunę parową i saunę fińską wraz z zapleczem. Nie mogło też rzecz jasna zabraknąć recepcji, nowoczesnych sal restauracyjnych oraz elegancko odszykowanych pokoi w części hotelowej mogących przyjąć 45 gości. No i jak się miało niestety później okazać to na tej właśnie jednej - aczkolwiek przyznacie Państwo dość istotnej - przeszkodzie poległ cały ten ambitny plan. Tym samym los „Myśliwskiej" został już ostatecznie przypieczętowany, gdyż właściciel zrażony niepowodzeniem w staraniach o środki finansowe postanowił obiekt sprzedać.

Kto da więcej, czyli targi o „Myśliwską”

Mniej więcej gdzieś już od roku 2013 rozpoczęły się bardzo wstępne rozmowy na temat nabycia „Myśliwskiej” przez Gminę Ujsoły. I tu warto mieć na uwadze to, że „Myśliwska” to nie tylko sam budynek, ale też cały asfaltowy parking, który przylega do budynku Urzędu Gminy. Stąd też zakup tej nieruchomości przez kogokolwiek innego niż gmina mógłby w najbardziej czarnym, ale przecież prawdopodobnym scenariuszu, doprowadzić do pozbycia się miejsc parkingowych w samym centrum Ujsół. Pytanie więc, które sobie zadawałem nie brzmiało: czy w interesie gminy leży, aby to kupić, tylko za ile to kupić? Ile to jest warte? Z wyceny sporządzonej przez biegłego rzeczoznawcę właśnie w roku 2013 wynikało, że wartość całej nieruchomości wraz z parkingiem wynosi 750 tys. zł. Tak wysoka wycena wartości nie mogła zostać przez gminę zaakceptowana, więc rozmowy na temat transakcji utknęły na jakiś czas w martwym punkcie. Ostatecznie w miesiącu sierpniu br. po kolejnej turze negocjacji osiągnięto kompromis na następujących warunkach: 350 tys. zł z okresem spłaty przez 5 lat po 70 tys. zł rocznie. Warunki te zostały zawarte w akcie notarialnym podpisanym przez obie strony w dniu 14.09.2016 r. i z tym właśnie dniem Gmina Ujsoły stała się właścicielem legendarnej „Myśliwskiej”. Dalszy jej los spoczywa, więc już teraz w naszych rękach.

Widok na budynek „Myśliwskiej”

PRZYSZŁA KRYSKA NA MATYSKA ...

Z końcem września ruszył dawno wyczekiwany i od jakiegoś już czasu zapowiadany gruntowny remont budynku Urzędu Gminy w Ujsołach. A jak już ruszył, to ruszył nie tylko z kopyta, ale przede wszystkim od podstaw, czyli od samych fundamentów. Dlatego też zanim pojawiły się rusztowania, to najpierw wjechały koparki, aby odsłonić fundamenty budynku, które następnie zostały oczyszczone, pokryte odpowiednią izolacją

Wizualizacja odremontowanego budynku Urzędu Gminy w Ujsołach

oraz docieplone jak należy. W ramach prowadzonych prac ziemnych zostały m.in. wymienione wysłużone już przyłącza kanalizacyjne oraz wykonano na nowo cały system odwodnienia budynku, który już od dłuższego czasu był niedrożny. Następnie roboty budowlane przeniosą się na zewnętrzne ściany budynku, które zostaną docieplone warstwą 15 – centymetrowego styropianu i pokryte tynkiem akrylowym. Jednocześnie planowana jest częściowa wymiana stolarki okiennej i drzwiowej oraz montaż rolet zewnętrznych. Estetyczną kropką nad „i” będzie tzw. boniowanie, czyli ozdobne wykończenie elewacji. W trakcie robót budowlańcy nie oszczędzą również archaicznego daszku nad schodami przy wejściu głównym oraz głównych drzwi wejściowych: jedno i drugie zostanie wymienione na nowe. Następnie prace z wysokości znów powrócą na ziemię koncentrując się na poprawie estetyki przestrzeni znajdującej się wokół budynku. Należy się więc spodziewać nie tylko nowego chodnika, ale także ciekawego zagospodarowania zielonego skweru wraz z częścią parkingu.

BYŁ SOBIE MOST ...

I przez długie lata wiernie służył prawie 200 małym i dużym mieszkańcom Jureczki, Worniczek, Tajchu czy Wojnioczki, przeprawiając ich cierpliwie każdego dnia z jednej strony glinczańskiego potoku na drugi. Niejedno przez te lata widział, niejedno słyszał i niejedna tona przez niego przejechała w te i nazad. Aż w końcu w lipcu tego roku powiedział nagle i niespodziewanie „dość tego" i w sposób kategoryczny, ostateczny, a przede wszystkim bez jakiegokolwiek wcześniejszego uprzedzenia odmówił dalszej współpracy. Natychmiast więc został wyłączony z ruchu, a jako że stanowił jedyne połączenie komunikacyjne 4 górskich przysiółków z resztą świata, to jego brak stworzył dla wszystkich nie lada problem. I choć łączność tego rejonu Glinki ze światem zewnętrznym została przywrócona dość szybko poprzez wybudowanie ok. 300 metrowej drogi objazdowej, to przecież było to tylko rozwiązanie tymczasowe do momentu odbudowy uszkodzonej przeprawy. Aż tym jak się miało wkrótce okazać to już tak łatwo i prosto nie poszło.

Pozostałości mostu na Worniczki

Kasa i Papiery

Musi być jedno i drugie. No bo cóż z tego jak jest kasa a nie ma papierów, albo odwrotnie: są papiery a nie ma kasy? Wtedy nic tylko siąść nad tą dziurą po moście i płakać. I tak wypadało w lipcu zrobić, bo nie było ani jednego, ani drugiego. W budżecie gminy nie było pieniędzy na ten cel przeznaczonych, bo przecież nikt nie planował nagłej awarii mostu i z tego samego względu nie było też projektu odbudowy. Do tego jeszcze jak na złość u jednego z zainteresowanych mostem mieszkańców (przez most sam przejeżdża do domu) ujawnił się tzw. gen bezinteresownej autodestrukcji (nierzadki niestety), który kazał mu dzielnie blokować podjęte przez gminę starania o pozyskanie środków na odbudowę przeprawy. I kiedy zaczynało być już całkiem nieciekawie, a widmo zimy bez odbudowanego mostu stało się całkiem realne i wielce prawdopodobne zdecydowałem chwycić się ostatniej deski ratunku – Wojewody Śląskiego.

Spotkanie Wojewody Śląskiego w Urzędzie Gminy w Ujsołach

Obchód po terenie przysiółku Worniczek i wokół zniszczonego mostu

Przybyłem, zobaczyłem i ... dałem kasę

Tak mógłby śmiało powiedzieć Wojewoda Śląski Pan Jarosław Wieczorek przybywając do Ujsół w dniu 28 września br. wraz z I Wicewojewodą Śląskim – Panem Janem Chrząszczem. Po dokładnym zlustrowaniu terenu, krótkim wypadzie na Worniczki, gdzie miał okazję porozmawiać z mieszkańcami tego przysiółka, Pan Wojewoda na krótkiej konferencji prasowej w Geo – Parku Glinka oznajmił wszem i wobec, że są na tym świecie sprawy ważne, ważniejsze i najważniejsze. I z ludzkiego punktu widzenia patrząc kwestia odbudowy mostu prowadzącego do przysiółków zamieszkałych przez dwustu ludzi mieści się w kategorii spraw najważniejszych. I w związku z tym ze środków będących w dyspozycji Wojewody przekazuje dotację w wysokości połowy kosztów niezbędnych do odbudowy przeprawy „Na Worniczki." To powiedziawszy podpisał stosowny dokument, obejrzał krótką prezentację o Gminie Ujsoły, rzucił okiem na postęp robót budowlanych na remontowanym moście „Na Danielkę" (ten remont wyceniony na kwotę 1 milion 200 tys. zł. Wojewoda wsparł dotacją w wysokości 80%) i pojechał do Katowic.

Wyścig z czasem

Z drugą połówką środków niezbędnych do odbudowy mostu pozostajemy wciąż „w lesie", oczekując na pozytywną decyzję Generalnego Dyrektora Lasów Państwowych w Warszawie, do którego trafił wniosek o uruchomienie środków z tzw. Funduszu Leśnego. Wcześniej wniosek ten został pozytywnie zaopiniowany przez Nadleśniczego Nadleśnictwa Ujsoły Pana Piotra Olesiaka oraz Regionalnego Dyrektora LP w Katowicach Pana Kazimierza Szablę. Równocześnie został opracowany i uzgodniony projekt budowlany oraz ogłoszony przetarg (otwarcie ofert zostało przewidziane na dzień 18 października) na wyłonienie wykonawcy robót, które mają się zakończyć jeszcze w tym roku kalendarzowym.

Konferencja i spotkanie z mediami w Geo-Parku Glinka

WIEMY JUŻ CORAZ WIĘCEJ

Jeszcze do wczoraj tak niewiele było wiadomo, ot sterczący nieco nad ziemią kawałek jakiegoś sfatygowanego betonu nakryty litościwie jakimś zmurszałym już drewnianym daszkiem. I to właściwie wszystko. Nie licząc oczywiście betonowego krzyża po „przejściach" (odłamana oryginalna figurka zastąpiona współczesną bardzo dowolną kopią) i pożółkłej tabliczki również napoczętej zębem czasu dzielnie jednak informującej o tym, że to właśnie tu w wieku XIX mieściła się huta szkła. I właśnie to ta metalowa tabliczka z lakoniczną informacją o dziejach huty zawartą w kilku krótkich zdaniach i ten dziwaczny kawałek betonu przykryty gnijącym daszkiem były jeszcze do wczoraj jedynymi świadkami i jedynym źródłem wiedzy o osadzie przemysłowej założonej na tym terenie w XIX wieku.

Tak było jeszcze niemal do wczoraj. Ale ten obraz zapomnianego przez ludzi kawałka ich własnej historii zaczyna się od jakiegoś już czasu powoli i systematycznie zmieniać. Z zakamarków przeróżnych bibliotek, z muzeów, czy nawet z domowych szuflad wydobywane są od wielu już miesięcy plany, szkice, opisy i dokumenty. Oglądane pojedynczo, z osobna,

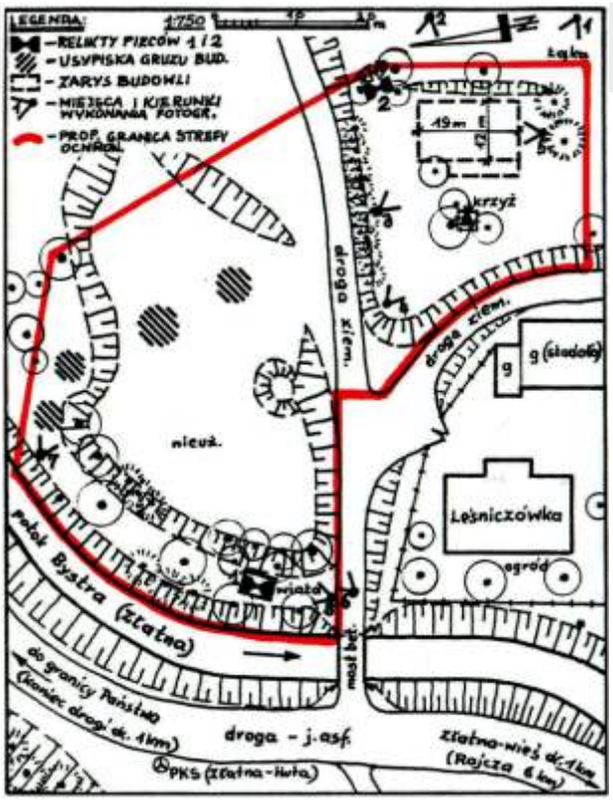

Szkic sytuacyjny terenu Huty

niewiele nam mówią, ale łączone cierpliwie jeden z drugim zaczynają nabierać treści i sensu. Zestawione z sobą szkice i plany sytuacyjne mimo pewnych wzajemnych rozbieżności pozwalają już podjąć dość wiarygodną - jak się wydaje - próbę zrekonstruowania terenu zajętego pod osadę przemysłową wraz z odtworzeniem rodzaju zabudowań i ich lokalizacji. Zachowane zaś opisy i relacje nieżyjących już świadków stanowią bardzo solidną podstawę do odtworzenia stosowanej w Złatnej przez hutników technologii produkcji szkła. Ale to jednak jeszcze nie wszystko. Żeby bowiem można było przejść do tej fazy zasadniczej i najważniejszej, czyli samego projektowania koniecznym było zestawienie i porównanie tego, co mówi papier, z tym, co kryje ziemia. Jednym słowem przyszła, więc pora na ….

Mędrca szkiełko i oko ...

Czyli w tym przypadku przyrząd o nader naukowej nazwie magnetometr transduktorowy, z którym archeolodzy z krakowskiej firmy Framea wyruszyli do Złatnej w sierpniu i we wrześniu br., aby za pomocą fal magnetycznych spenetrować teren po dawnej hucie. Po pierwsze chodziło o to, aby na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych potwierdzić w terenie lokalizację kluczowej infrastruktury przemysłowej takiej jak: piece hutnicze, budynek huty właściwej, osada pracownicza czy budynek właścicieli. Po drugie zaś sprawdzić czy pod powierzchnią ziemi nie znajdują się jeszcze takie miejsca, które wskazują na obecność jakichś pozostałości istotnych z historycznego i edukacyjnego punktu widzenia. Mogłyby to być na przykład zachowane fragmenty fundamentów, elementy pieców hutniczych, odpady poprodukcyjne czy same wyroby szklane.

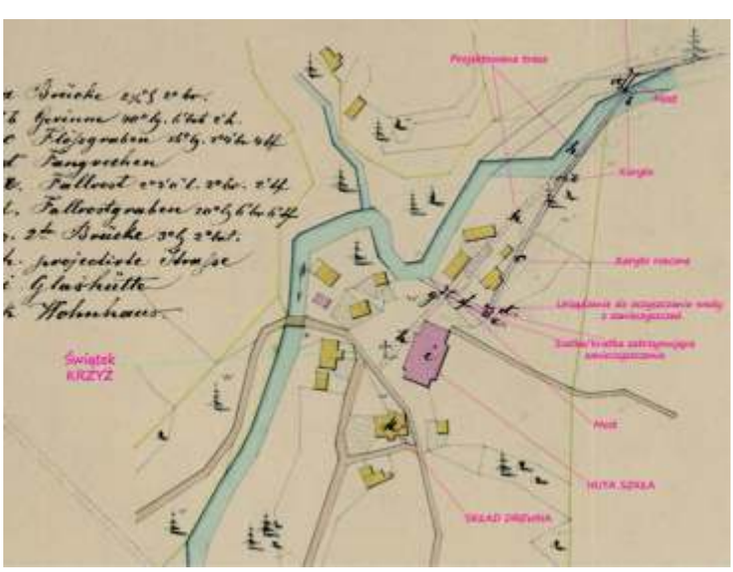

Przenikanie tajemnic

Badaniami magnetycznymi został objęty teren o powierzchni 64 arów, który został pokryty liniami pomiarowymi oddalonymi od siebie na odległość 1 m, co pozwalało uzyskać 10 pomiarów na 1 metr kwadratowy. Zastosowana metodologia badań wykazała istnienie trzech obszarów, na których odkryto bardzo liczne anomalie wskazujące na obecność pod ziemią przedmiotów żelaznych oraz związanych z samą technologią produkcji szkła (najprawdopodobniej są to elementy pieców hutniczych, odpady poprodukcyjne typu żużel, przepalona polepa służąca do uszczelniania pieców, itp.).

OBSZAR NR 1

Na tym obszarze składającym się z kwadratu 30 m X 30 m oraz przylegającego do niego prostokąta o wymiarach 25 m X 20 m odkryto tzw. prostokątną anomalię dodatnią, której kształt i usytuowanie wskazuje na obecność struktury w formie pieca lub co również niewykluczone – niewielkiego budynku. Układ pozostałych anomalii magnetycznych na tym obszarze może sugerować zaleganie pod ziemią kolejnych elementów infrastruktury przemysłowej o pokaźnych rozmiarach (piec lub ruiny budynków, o ile zawierają one liczne elementy żelazne, ceglane i inne, ponieważ właśnie one wychwytywane są przez magnetometr).

OBSZAR NR 2

W polu prostokąta o wymiarach 50 m X 30 m odkryto niezwykle ciekawą i zagadkową obecność elementu stanowiącego najprawdopodobniej integralną część procesu technologicznego produkcji szkła. Element ten ma kształt przypominający rów, koryto potoku lub sztucznie wykonany kanał wprowadzający wodę niezbędną w procesie produkcji.

OBSZAR NR 3

Badania przeprowadzono na obszarze o wymiarach 70 m X 30 m i stwierdzono bez żadnych wątpliwości, że to właśnie tutaj znajdowała się ta właściwa huta szkła wraz z budynkiem oraz piecem hutniczym.

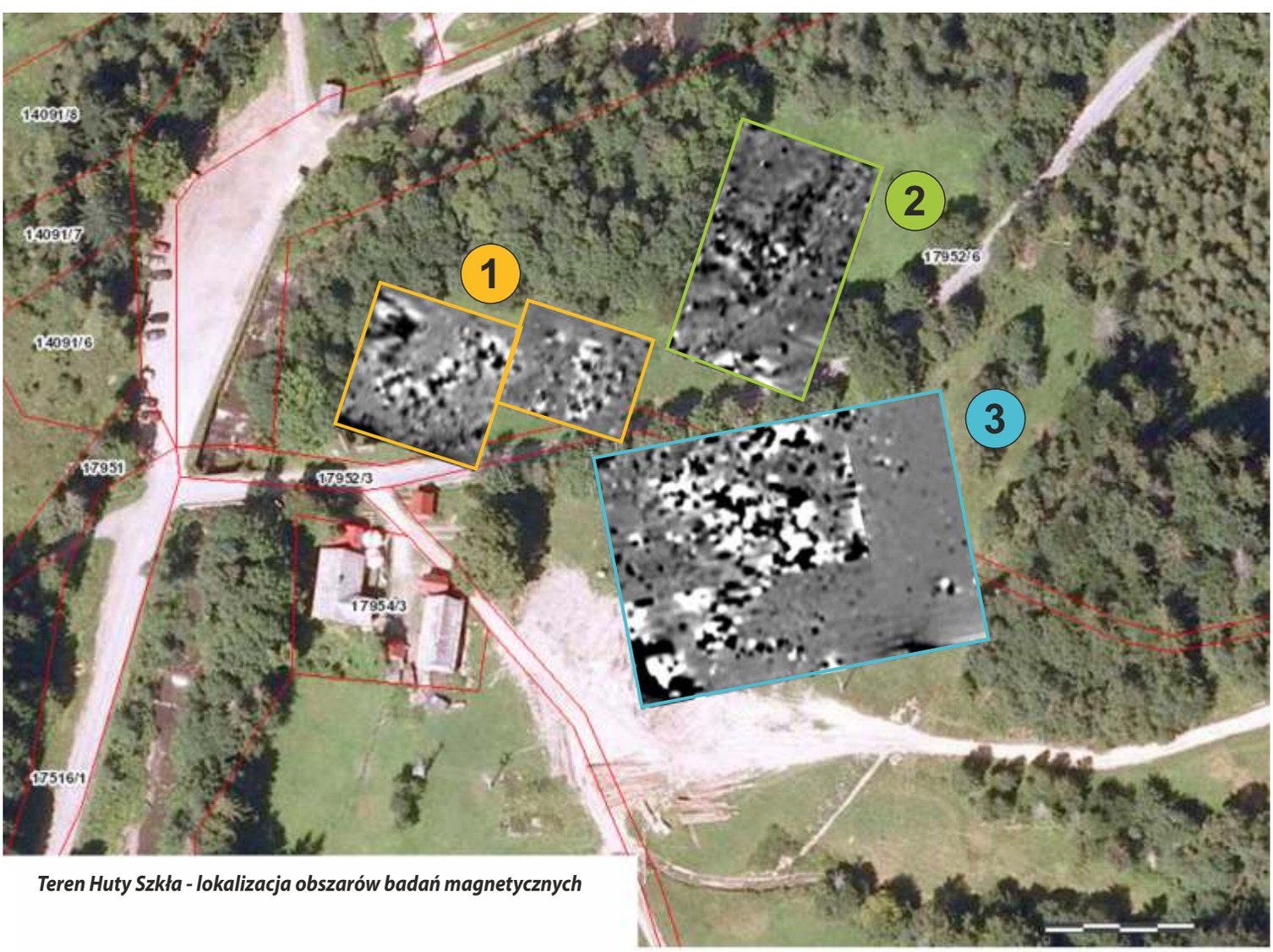

Teren Huty Szkła - lokalizacja obszarów badań magnetycznych

Z głowy na papier

Wiemy już na tyle dużo, że najwyższa pora, aby powoli przymierzać się do tego co najważniejsze, czyli projektu rekonstrukcji czy - jak kto woli – rewitalizacji terenu po dawnej hucie szkła w Złatnej. Stąd też w dniu 29.09.2016 r. w gmachu Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie odbyło się spotkanie robocze mające na celu przyjęcie wiążących wytycznych do opracowania projektu dla naszego przedsięwzięcia. Kluczowe znaczenie miały tu wyniki badań geomagnetycznych zreferowane przez archeologów, opinia konserwatora zabytków, uwagi naukowców AGH oraz nastawienie do tego zagadnienia właściciela terenu, czyli PGL Lasy Państwowe. Gdyby bowiem Lasy Państwowe reprezentowane w Krakowie przez Z-cę Regionalnego Dyrektora w Katowicach Pana Juranda Irlika oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa Ujsoły Pana Piotra Olesiaka nie były sprawie przychylne i bardzo życzliwe, to te nasze ambitne plany można by sobie było włożyć co najwyżej między bajki dla małych dzieci. Dzięki jednak temu, że wszyscy czują się graczami tej samej drużyny zgodnie ustalono, że projekt będzie się składał z dwóch części: historyczno – edukacyjnej oraz współczesnej. W ramach tej pierwszej zostanie zrekonstruowany w oparciu m.in. o częściowo odkryte relikty pieców, fundamentów czy inne zachowane elementy infrastruktury przemysłowej cały ciąg technologiczny produkcji szkła w hucie szkła w Złatnej. Jednym słowem chodzi o to, aby zwiedzający mogli zaznajomić się z pełnym cyklem produkcji szkła przechodząc kolejno w terenie od miejsca, w którym proces ten się zaczynał aż do miejsca, w którym się kończył. Natomiast część współczesną stanowiłby nowy budynek huty o ciekawej bryle architektonicznej z nowym piecem hutniczym, w którym zwiedzający pod okiem instruktora mogliby sobie sami wytworzyć szkło.

Kalendarium dotychczasowych wydarzeń

11.05.2016 r.

Wójt Gminy Ujsoły organizuje I spotkanie robocze poświęcone rewitalizacji terenu po dawnej hucie szkła w Złatnej. Spotkanie odbywa sie w Urzędzie Gminy w Ujsołach i biorą w nim udział przedstawiciele AGH w Krakowie w osobach prorektora Pana prof. dr. hab. Inż. Jerzego Lisa oraz Pani prof. Manueli Reben; wojewódzkiego konserwatora zabytków reprezentuje Pan Mariusz Godek, PGL Lasy Państwowe - z-ca Nadleśniczego Nadleśnictwa Ujsoły Pan Jan Salachna zaś Urząd Gminy - wójt Tadeusz Piętka wraz z pracownikami: Panią sekretarz Katarzyną Wydra i Panią kierownik Julią Grygny, Dyskusji i wstępnym ustaleniom dotyczącym przyjęcia harmonogramu dalszych działań przysłuchuje się szef Firmy Techmaster Pan Włodzimierz Stasica analizując planowane do realizacji przedsięwzięcie pod kątem możliwości ubiegania się o środki unijne.

sierpień/wrzesień 2016 r.

Firma archeologiczna Framea z Krakowa działając na zlecenie Gminy Ujsoły i po uprzednim uzyskaniu zgody od konserwatora zabytków na przeprowadzenie badań archeologicznych dokonuje tzw. nieinwazyjnego rozpoznania badawczego reliktów po dawnej hucie szkła stosując do tego celu metodę magnetyczną.

21.06.2016 r.

Na zaproszenie prorektora prof. dr. hab. Inż. Pana Jerzego Lisa w gmachu AGH w Krakowie odbywa się II narada, w czasie której zapada decyzja o konieczności przeprowadzenia badań archeologicznych na obszarze po byłej osadzie przemysłowej. Celem badań jest wytypowanie takich miejsc, w których istnieje największe prawdopodobieństwo występowania jakichś pozostałości po hucie szkła, które w toku prac wykopaliskowych mogłyby zostać odsłonięte.

29.09.2016 r.

W gmachu AGH w Krakowie odbywa się kolejne III już spotkanie robocze z udziałem dziekana Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki Pana prof. dr. hab. Inż. Włodzimierza Mozgawy, Pani prof. Manueli Reben, konserwatora zabytków Mariusza Godka, z-cy Dyrektora Regionalnego LP w Katowicach Pana Juranda Irlika, Nadleśniczego Nadleśnictwa Ujsoły Pana Piotra Olesiaka oraz Wójta Gminy Ujsoły poświęcone omówieniu wyników badań archeologicznych i przyjęciu wytycznych projektowych.

Złote Gody

Rekordowa ilość, bo aż 18 par małżeńskich stanęło w niedzielę 9 października o godz. 13.00 przed ołtarzem kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Józefa Robotnika w Ujsołach, aby podziękować Bogu za piękne Jubileusze: Żelaznych i Złotych Godów. Tę pierwszą niecodzienną i rzadko już dziś spotykaną rocznicę 65 – lecia pożycia małżeńskiego obchodzili Państwo Helena i Stanisław Wolny z Glinki, pozostałych 17 par dziękowało za 50 wspólnie przeżytych lat. Uroczystą Mszę Świętą koncelebrowaną w intencji Zacnych Jubilatów odprawił ks. Proboszcz parafii Ujsoły, Józef Gębala wraz z ks. Proboszczem parafii Soblówka Ryszardem Kubasiakiem oraz ks. Kazimierzem Piętką reprezentującym ks. Proboszcza parafii Rajcza. W swojej okolicznościowej homilii ks. Proboszcz Ryszard Kubasiak podkreślił m.in. niezwykłą wagę i rangę przysięgi małżeńskiej, którą tak często współczesny świat wyśmiewa traktując, jako niepotrzebny nikomu balast, albo jakiś dziwaczny relikt przeszłości ograniczający wolność i swobodę człowieka. W czasie uroczystego nabożeństwa Dostojni Małżonkowie odnowili przyrzeczenia małżeńskie, oraz wysłuchali listu gratulacyjnego od ks. Biskupa Diecezji Bielsko – Żywieckiej Romana Pindla. Następnie po uroczystościach kościelnych w Geo-Parku Glinka miała miejsce druga, tym razem już urzędowa, część obchodów jubileuszowych. W jej trakcie Wójt Gminy Ujsoły Tadeusz Piętka wraz z reprezentującymi samorząd gminny Przewodniczącym i Wiceprzewodniczącym Rady Gminy Ujsoły Kazimierzem Grabowskim oraz Zdzisławem Krawcem

wręczył Dostojnym Parom medale za wieloletnie pożycie małżeńskie nadane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Gratulując pięknego jubileuszu powiedział m.in. : „ (…) i ta Wasza wspólna obecność dzisiaj w tym miejscu to taki właśnie znak, że to Coś zdarza się nie tylko w pięknych legendach i opowieściach, ale naprawdę istnieje.

Że naprawdę istnieje miłość. Ale nie ta, która się sobą trochę pobawi, szybko się znudzi i powie„ pa pa."

Nie ta, która skacze to tu, to tam. I też nie ta, która biega piękna i młoda po okładkach kolorowych brukowców. Bo te miłości wnet się kończą.

Ale że jest też i taka miłość, która wbrew wszystkiemu i bez względu na wszystko trwa. I z każdą kolejną zmarszczką na czole, z każdym kolejnym siwym włosem na głowie, z każdym kolejnym szczęśliwie przebytym zakrętem jest coraz silniejsza, coraz bardziej dojrzała, coraz szlachetniejsza.

Miłość, która nie potrzebuje nikomu z niczego się tłumaczyć i niczego uzasadniać, bo jak przecież wszyscy dobrze wiemy, kocha się za nic."

Uroczystość została dopełniona toastami, wspólnym obiadem oraz piękną góralską muzyką.

Swoje „Żelazne Gody" obchodzili Państwo Helena i Stanisław Wolny

Państwo Irena i Adam Żak (Ujsoły)

Państwo Maria i Beniamin Molin (Ujsoły)

Państwo Anna i Eugeniusz Zielińscy (Ujsoły)

Państwo Cecylia i Mieczysław Zoń (Ujsoły)

Państwo Zofia i Józef Tanistra (Ujsoły)

Państwo Anna i Kazimierz Zając (Złatna)

Państwo Anna i Adam Płonka (Ujsoły)

Państwo Maria i Kazimierz Paciorek (Ujsoły)

Państwo Krystyna i Józef Machała (Ujsoły)

Państwo Maria i Józef Miesiączek (Złatna)

Państwo Cecylia i Lech Kąkol (Ujsoły)

Państwo Józefa i Jan Gola (Soblówka)

Państwo Janina i Józef Bryja (Ujsoły)

Państwo Elżbieta i Stanisław Ciapka (Glinka)

Państwo Maria i Stanisław Kubiesa (Glinka)

Państwo Helena i Stanisław Kubiesa (Glinka)

U źródeł Ujsół - czyli zapisane w urzędowych księgach

ROZDZIAŁ III

Kolejne lata 1897 i 1898 to lata, w których łącznie urodziło się 419 dzieci, a zmarło 163, 66 par powiedziało sobie sakramentalne tak, z czego 18 osób zrobiło to po raz drugi (wdowiec, wdowa). To podobnie jak wcześniej czas wielkich radości, ale i wielkich tragedii, które zapisane są w księgach urodzeń krzyżykami przy imionach dzieci.

Trudne i przykre jest przeglądanie zapisów księgi zgonów, a w szczególności rubryki „morbus aut causa mortis" („choroba lub przyczyna śmierci"). Nie sposób w tym miejscu nie docenić postępu dzisiejszej medycyny. Bowiem któż z nas w swoim życiu nie miał gorączki, anginy, kaszlu, bólu brzucha a mimo to wciąż żyje, wciąż jest.

Dlatego doceniajmy każdy dzień, w którym o poranku możemy otworzyć oczy, bowiem tak wielu z całkiem błahych przyczyn nie mogło tego uczynić.

I tak cofając się do roku 1897 otwórzmy nasze księgi ...

~ ROK 1897 ~

URODZEŃ

W księdze odnotowano 212 urodzeń

100 dziewczynek *112 chłopców*

Popularne imiona:

W tym roku popularnym imieniem męskim był Michał, a w przypadku dziewczynek nadal największą popularnością cieszyły się Marianny. Po raz pierwszy pojawił się chłopczyk któremu nadano imię Oskardus Fredericus (Oskar Fryderyk), pojawia się również dziewczynka której nadano imię Eleonora.

CIEKAWOSTKI

Ciekawe nazwiska:
Stein, Skowronet, Okrutak, Niedai, Raczak, Smoleński, Ćmiel,

** 12 dzieci pochodziło z panieństwa*

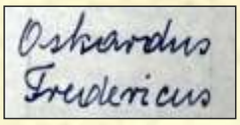

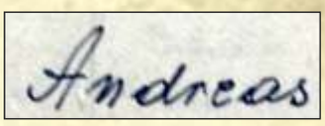

MAŁŻEŃSTW

W księdze zarejestrowano 36 małżeństw

Rekord pobito w miesiącu lutym gdzie odbyły się 23 śluby z czego 9 jednego dnia - 15.02.1897, a 8 ślubów - 22.02.1897 r. w styczniu, marcu, kwietniu, sierpniu i grudniu ślubów nie odnotowano

Najstarsza Pani Młoda - 33 lata *Najstarszy Pan Młody - 66 lat*

Najmłodsza Pani Młoda - 17 lat *Najmłodszy Pan Młody - 23 lata*

CIEKAWOSTKI

W przypadku wszystkich zawartych związków małżeńskich świadkami byli mężczyźni. Jeden pan - pan Franciszek Faber był świadkiem na trzech ślubach w jednym roku.
Wśród Młodych Par mamy aż 8 wdowców i tylko 1 wdowę którzy postanowili ponownie wstąpić w związek małżeński.

Największa różnica wieku wynosiła: **** Pan Młody 66 lat - Pani Młoda 33 lata***
**** Pani Młoda 29 lat - Pan Młody 25 lat***

ZGONÓW

W księdze zarejestrowano 134 zgony

z czego 88 stanowiły zgony dzieci

Najstarsza zmarła osoba miała 83 lata. *Najmłodsza pełnoletnia osoba miała 20 lat*

Biorąc pod uwagę TYLKO OSOBY DOROSŁE średnia wieku osób umierających wynosiła 54 lata

CIEKAWOSTKI

Jako najczęstszą przyczynę zgonów wymienia się kaszel (aż 22 przypadki) gorączkę, tyfus. Tylko w 9 przypadkach jako przyczynę zgonu wpisano starość (marasmus - czyli uwiąd)

Najwięcej zgonów odnotowano w styczniu - 19 zgonów

Z PRAC URZĘDU

~ ROK 1898 ~

URODZEŃ

W księdze odnotowano 207 urodzeń

89 dziewczynek *118 chłopców*

Najczęściej nadawane imiona są takie same jak w latach poprzednich, choć wydaje się, że wśród dziewczynek największą popularnością cieszyło się imię Anna, a wśród chłopczyków Józef. W księdze odnajdujemy również jednego Artura Romana, Ryszarda Jana, Ferdynanda Aleksa, Stefanię Bronisławę.

CIEKAWOSTKI

Ciekawe nazwiska: Pyrtek, Sochnel, Urlich, Hora

** 15 dzieci pochodziło z panieństwa*

CIEKAWOSTKI

We wszystkich przypadkach świadkami zawieranego związku małżeńskiego było dwóch mężczyzn. Przypadek, czy może obawiano się, że obecność kobiety jako świadka może przynieść pecha nowożeńcom?

Na 30 przypadków w 10 przypadkach kobieta była starsza od mężczyzny i to o znacznie więcej niż rok czy dwa.

Największa różnica wieku wynosiła:
**** Pan Młody 60 lat - Pani Młoda 30 lat***
**** Pani Młoda 36 lat - Pan Młody 26 lat***

MAŁŻEŃSTW

W księdze zarejestrowano 30 małżeństw

najwięcej w lutym, bo aż 12 z czego 8 małżeństw - 07.02.1898 r.

Najstarsza Pani Młoda - 41 lat
Najmłodsza Pani Młoda - 19 lat

Najstarszy Pan Młody - 60 lat
Najmłodszy Pan Młody - 24 lata

ZGONÓW

W księdze zarejestrowano 110 zgonów

z czego 75 stanowiły zgony dzieci

Najstarsza zmarła osoba miała 82 lata. *Najmłodsza pełnoletnia osoba miała 21 lat*

Biorąc pod uwagę TYLKO OSOBY DOROSŁE średnia wieku osób umierających wynosiła 57 lat

CIEKAWOSTKI

Najczęstsze przyczyny zgonów dzieci to: Szkarlatyna, angina, gorączka, pojawiają się również takie jak: przypadkowe poparzenie, porażenie, paraliż. Zdarzyło się że w tym samym domu w ciągu tego samego miesiąca umierało dwoje dzieci, lub któreś z rodziców i dziecko na choroby takie jak angina, kaszel, bronhit

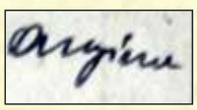

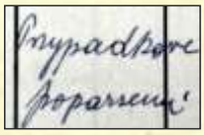

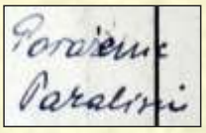

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE W UJSOŁACH

W dniu 1 października o godz. 14.00 na boisku sportowym w Złatnej odbyły się Gminne zawody sportowo - pożarnicze, w których wzięły udział jednostki OSP z Gminy Ujsoły: Złatna i Soblówka oraz zaprzyjaźnione jednostki straży pożarnej ze słowackich gmin Novot i Oravska Lesna. Zawody swoją obecnością uświetnili zaproszeni goście: Ks. Józef Gębala - Proboszcz Parafii Ujsoły oraz Józef Worek - Przewodniczący Rady Powiatu Żywieckiego. Pieczę nad przebiegiem całych zawodów pełnili: Wójt Gminy Ujsoły - Tadeusz Piętka, Komendant Gminy Ujsoły - Mariusz Wandzik, Ryszard Śleziak - Naczelnik OSP Złatna oraz Szymon Furczyk - Prezes OSP Soblówka.

Zawody obejmowały dwie konkurencje: sztafetę pożarniczą, czyli bieg sztafetowy 7x50 m z przeszkodami oraz ćwiczenie bojowe "bojówka", która polegała na rozwinięciu linii głównej oraz dwóch linii gaśniczych. Zadaniem pierwszej linii gaśniczej było obrócenie lub złamanie tarczy strumieniem wody, natomiast drugiej linii było przewrócenie czterech pachołków. Zwycięską drużyną została jednostka z gminy Novot, natomiast drugie miejsce wywalczyła Oravska Lesna, trzecie miejsce zajęła Złatna, a czwarte miejsce przypadło Soblówce.

Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji, rozegrano mecz towarzyski piłki nożnej pomiędzy polskimi i słowackimi strażakami, który zakończył się wynikiem 4:0. Gratulujemy wszystkim strażakom bardzo dobrej kondycji i sprawności fizycznej oraz życzymy zawsze szczęśliwych powrotów z akcji.

Fot. Robert Wierzbicki

PLON NIESIEMY PLON... czyli...

Dożynki Gminno-Parafialne w Ujsołach

"Zapach dożynkowego chleba jest tak wyjątkowy, tak bardzo różny od zapachu dziesiątków innych chlebów wypiekanych każdego dnia w piekarniach całego świata. Bo tylko w nim jest zapisana nasza historia, twardy góralski żywot naszych przodków."

Tymi słowami gospodarz naszej Gminy Tadeusz Piętka rozpoczął tegoroczne uroczystości Dożynkowo-Parafialne w Ujsołach.

Zgodnie z programem uroczystości przez główną ulicą Ujsół przejechał barwny korowód dożynkowy z ustrojonymi wozami, maszynami rolniczymi w asyście samochodów strażackich. O godz. 11.00 w kościele parafialnym pw. Św. Józefa Robotnika odbyła się koncelebrowana Msza Dożynkowa odprawiona przez gospodarza duchownego naszej Gminy Ks. Proboszcza Józefa Gębalę, który wygłosił piękną homilię o pracy rolnika, święcie plonów i chleba. Uroczystość mszalną uświetniły poczty sztandarowe jednostek OSP Gminy Ujsoły oraz z zaprzyjaźnionej Oravskiej Lesnej ze Słowacji, a także Koła Łowieckiego „Głuszec". Oprawę artystyczną Mszy Św. zapewniły zespoły „Młode Juhasy" z Ujsół, zespół „Chudoba" z Oravskiej Lesnej a także chór parafialny z Ujsół. Ołtarz ozdobiły chleby dożynkowe, piękne wieńce, oraz kosze pełne warzyw i owoców przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich Gminy Ujsoły.

Po mszy św. pieszym korowodem dożynkowym, goście i uczestnicy wydarzenia udali się do amfiteatru w Ujsołach, gdzie nastąpiła część wieńcowa, w czasie której starostowie dożynek państwo Małgorzata i Mariusz Wandzikowie z Ujsół, oficjalnie dokonali wręczenia chlebów dożynkowych staroście powiatu żywieckiego Andrzejowi Kalacie, oraz Wójtowi Gminy Ujsoły Tadeuszowi Piętce. Uroczystość dożynkową w amfiteatrze uświetnili swoją obecnością Poseł na Sejm RP Małgorzata Pępek, gratulując starostom i wręczając podziękowanie. Wystąpił również asystent posła Grzegorza Pudy pan Maurycy Rodak odczytując list gratulacyjny. Nie zabrakło wystąpienia ks. Ryszarda Kubasiaka Proboszcza Parafii Soblówka, który złożył życzenia i podziękowania wszystkim ludziom pracującym ciężko na roli. Następnie odbyła się część artystyczna z udziałem zespołów folklorystycznych „Młode Juhasy", „Chudoba" z Oravskiej Lesnej oraz kapel: „Selesz" i „Warzonka". Publiczności miała możliwość degustacji wyrobów regionalnych, a także poczęstunku święconymi bułeczkami dożynkowymi rozdawanymi przez nasze harcerki z XXVIII D.H. Zośka.

Fot. Robert Wierzbicki

Serdeczne podziękowania składamy na ręce:
Starostów Dożykowych, Kół Gospodyń Wiejskich, Sołtysów i Rad Sołeckich z Gminy Ujsoły, harcerzy z XXVIII DH "Zośka", Strażaków OSP Gminy Ujsoły, rolników za przygotowanie pięknych zaprzęgów i wozów, a zwłaszcza Panu Andrzejowi Bryii za prezentację swoich "umojonych" maszyn rolniczych w postaci ciągników i kosiarek.

Szczególne podziękowania kierujemy do Pana Romana Chrapkiewicza właściciela piekarni w Ujsołach za ufundowanie pieczywa dożynkowego.
Zachęcamy wszystkich rolników, którzy posiadają jakiekolwiek maszyny czy wozy rolnicze do udziału w przyszłorocznym korowodzie dożynkowym.
Rolnikom życzymy obfitych przyszłorocznych plonów. Szczęść Boże!

Dożynki Parafialne w Soblówce

W dniu 4 września 2016 r. w Soblówce miały miejsce Dożynki Parafialne, warto przypomnieć, że od kilku lat to właśnie w parafii Soblówka odbywały się Dożynki Gminne. Mimo tego, że w tym roku miały charakter Parafialny, przebieg ich był nie mniej uroczysty. Mieszkańcy Soblówki oraz zaproszeni Goście dali wyraz swego szacunku do ziemi i jej płodów wyrażając go w formie zarówno religijnej jak i obrzędowej. Ks. Ryszard Kubasiak - Proboszcz Parafii Soblówka z asystą Ks. Józefa Nędzy z Milówki odprawili uroczystą, dziękczynną Mszę Św. po której miała miejsce część artystyczna w Wiejskim Domu Kultury w Soblówce.

Dożynki uświetnił swoją obecnością Wójt Gminy Ujsoły - Tadeusz Piętka, Sołtysowie Sołectw naszej Gminy, Strażacy, przedstawiciele Stowarzyszeń, a wszyscy równie pięknie ubrani w nasze regionalne stroje góralskie. Podziwialiśmy barwne wozy dożynkowe, które przywiozły delegacje poszczególnych organizacji społecznych. Wspólna biesiada nie miała końca, każdy gość został nakarmiony do syta, uroczystościom dodały klimatu kapele góralskie, które przygrywały do wspólnego biesiadowania.

Dożynki Diecezjalno-Powiatowo-Gminne w Żywcu

W upalną wrześniową niedzielę w Amfiteatrze Pod Grojcem w Żywcu miały miejsce Dożynki Diecezjalno-Powiatowo-Gminne. Naszą Gminę reprezentowali: Wójt Gminy Ujsoły, Przewodniczący Rady Gminy Ujsoły, Koła Gospodyń Wiejskich z Gminy Ujsoły.

W czasie dożynek odbył się konkurs wieńców dożynkowych i tak KGW Złatna zajęło drugie miejsce w kategorii wieńców dożynkowych - kompozycji oraz wyróżnienie w kategorii wieńców płaskich, przyznane dla KGW Soblówka. Jedną z części tej imprezy był Powiatowy Przegląd Potraw Regionalnych w którym KGW Glinka zdobyło 1 miejsce w kategorii potraw bezmięsnych.

Wszystkim laureatom składamy serdeczne podziękowania za przygotowanie wieńców i potraw oraz za zaangażowanie.

„TRADYCYJNY SMAK NA WSPÓŁCZESNYM STOLE” czyli wspólne „warzyni” i nie tylko...

„Tradycyjny smak na współczesnym stole” to tytuł projektu realizowanego przez Członków Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Gminy Ujsoły. Przedsięwzięcie odpowiada na potrzebę zachowania miejscowej tradycji. Biorą w nim udział w większości Gospodynie działające w Kołach Gospodyń Wiejskich z Gminy Ujsoły ale nie tylko. Projekt obejmuje następujące działania: prelekcje na temat ziołolecznictwa oraz makrobiotyki, wykład z ekspertem - dietetykiem, cykl warsztatów kulinarnych z profesjonalnym kucharzem, finałowa biesiada oraz publikacja książkowa.

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Ujsoły

Wspólne gotowanie odbywa się w Wiejskim Domu Kultury w Soblówce w okresie od 3 do 17 października, prowadzone jest przez pana Józefa Pytlarza – profesjonalnego kucharza. Finałem wspólnego „warzynio” będzie biesiada na której Gospodynie przygotują potrawy, które poznały i zasmakowały na spotkaniach z kucharzem. Zostanie również wydana publikacja książkowa, w której zamieścimy przepisy i zdjęcia tychże potraw, opublikujemy również zdjęcia naszych kochanych Pań Kucharek przy pracy a także informacje na temat ich osiągnięć w tematyce kulinarnej na szczeblu powiatowym. Jesteśmy już w połowie naszego kursu i należy zaznaczyć, że nasze Gospodynie bardzo trudno jest czymś zaskoczyć, są to wprawne Gaździny, które bardzo dobrze znają wiele przepisów i zasad kuchennych, dlatego pan kucharz ma przed sobą nie lada wyzwanie.

KOTLET PO NASYMU (10 porcji)

Składniki:
- 1kg schabu bez kości,
- 200g boczku wędzonego,
- 10 plasterków szynki krojonej,
- 10 plasterków sera,
- 200g pieczarek,
- czosnek,
- sól, przyprawa grillowa,

Wykonanie:
Kotlety cienko rozbić, ułożyć na nich po dwa plastry boczku i obtoczyć z obu stron w mące. Smażenie rozpocząć od strony boczku. Na usmażone już kotlety na boczek ułożyć podsmażone pieczarki, roztarty czosnek i plaster szynki, podlać niewielką ilością wody z solą, dusić pod przykryciem około 10 min, położyć plaster sera, zapiec w piekarniku do roztopienia się sera.

PIEROGI Z BRYNDZĄ I OSCYPKIEM (100 szt.)

Składniki:
Farsz:
-1 kg ziemniaków,
-30 dag twarogu,
-20 dag bryndzy,
-30dag boczku wędzonego,
-2 cebule,
-10 dag słoniny,
-1 jajko,
-sól, pieprz,
Wykonanie:
Ziemniaki obrać, ugotować, ostudzić. Słoninę pokroić w kostkę, dodać pokrojoną cebulę, podsmażyć, dodać boczek, podsmażyć. Ziemniaki, boczek, twaróg i bryndzę zmielić, dodać surowe jajko i przyprawy, wyrobić masę. Do masy można dodać ugotowane mięso z drobiu.
Ciasto:
-1kg mąki krupczatki,
-3 jaja,
-0,5l wrzątku,
-Sól,

Wykonanie:
Mąkę wysypać na stolnicę, na środek wbić jaja, dodać sól, posiekać. Wlewać wrzątek siekając ciasto nożem, następnie wyrabiać około 5 minut, podsypując mąką. Ciasto podzielić na części, rozwałkować, wycinać szklanką krążki nakładać farsz i kleić. Gotować we wrzącej posolonej wodzie około 2 min po wypłynięciu.
Podawać polane podsmażonym boczkiem lub słoniną z cebulą posypane startym oscypkiem i udekorowane listkiem mięty lub melisy.

Warto również wspomnieć o spotkaniu z Panią Barbarą Rosiek - etnografem i pracownikiem Miejskiego Muzeum w Żywcu., które miało miejsce 6 września 2016 r. w Izbie Regionalnej w Glince. Zagadnienie, które zdominowało ten wieczór traktowało o relacjach międzypokoleniowych, o tradycjach i przekazach w relacjach rodzice – dzieci, a także o stosunku do samego siebie i członków naszych rodzin. Ponadto Pani Basia Rosiek uświadomiła obecnym jak ogromny wpływ na zdrowie fizyczne mają nasze stany emocjonalne i godzenie się z tym co niesie życie. Panie wymieniały się własnymi doświadczeniami, otwarły się na siebie nawzajem, wspominały własne dzieciństwo, po to aby dojść do wspólnego wniosku, że każda Kobieta – Matka niesie w sobie wielką wartość a relacje jakie buduje z dziećmi mają duży wpływ na kształtowanie ich przyszłości. Były również ćwiczenia relaksacyjne, które wzbudziły dużą radość wśród uczestników. Rozstaliśmy się bardzo późnym wieczorem.

Zajęcia oddechowe z Panią Barbarą Rosiek

W ramach niniejszego projektu czekają nas jeszcze spotkania z dietetykiem, ze specjalistą z tematyki ziołolecznictwa a także pogadanka o makrobiotyce wraz z degustacją zdrowej żywności. Mamy jednak nadzieję, że to nie koniec na tym i takich spotkań i warsztatów mamy przed sobą jeszcze wiele. Naszym zamiarem jest spędzać z sobą czas budując pozytywne relacje i jednocześnie pielęgnować i ubogacać spuściznę kulturową naszej gminy przekazując ją młodym pokoleniom.

KS

„Związani z tą ziemią”

Szanowni Czytelnicy, w tym numerze „Gazety Ujsolskiej” przedstawimy Wam rzeźbiarza – górnika, który wyjechał z Ujsół, za chlebem. Mimo zmiany miejsca zamieszkania nie zapomniał skąd się wywodzi i swoją twórczością rozsławia naszą miejscowość.

Józef Rataj urodził się 23 stycznia 1955 roku w Rajczy, jako najmłodszy z czworga rodzeństwa syn Jadwigi i Franciszka Rataj. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Milówce oraz Uniwersytet Śląski w Cieszynie. W wieku 24 lat wyjechał na stałe z rodzinnych Ujsół i związał się z górnictwem. Pracował w kopalniach „Brzeszcze” i „Czeczot”, a obecnie mieszka w Gilowicach koło Woli w powiecie pszczyńskim i pracuje na KWK „Piast”.

Zaczął rzeźbić już, jako młody chłopak w wolnym czasie, gdy jak wszystkie dzieci na wsi, pasł krowy. Wtedy nie miał pojęcia, że to początek jego artystycznej drogi. Tu w Ujsołach wszystko się zaczęło. Pierwsza wystawa prac odbyła się, gdy artysta był uczniem liceum. A pierwszą rzeźbę, nabyła młoda dziewczyna, która przyjechała do Ujsół z Polic spod Szczecina i pracowała, jako wychowawczyni na obozie szkolnym. Transakcja ta okazała się dla obu bardzo szczęśliwa, gdyż od wielu lat są wzorowym małżeństwem. Razem wszędzie jeżdżą, pracują i tworzą, choć każde z nich, co innego. W tym miejscu należy zaznaczyć, że żona pana Józefa, pani Barbara, jest również artystką. Projektuje i tworzy piękne witraże. Natomiast pan Józef pozostał wierny rzeźbie w drewnie, którego zapach towarzyszy mu od dzieciństwa. Talent odziedziczył po ojcu, który był stolarzem, a znany był nie tylko z wykonywania stylowych mebli, ale również rzeźb, które stanowiły elementy wystroju kościołów. Syn poszedł w jego ślady. Do dnia dzisiejszego w swej pracowni w Gilowicach posługuje się dłutami i narzędziami, które pozostały mu po ojcu zachowując w ten sposób długoletnią historię i tradycję rodzinną.

Ulubioną tematyką prac artysty są rzeźby i płaskorzeźby sakralne, wykonywane z drzewa lipowego. Dzieła Pana Józefa zdobią wnętrza wielu świątyń, a kunszt jego prac można podziwiać między innymi: Osiek - ołtarz główny i stacje drogi krzyżowej, Ujsoły - tablica pamiątkowa z okazji 100-lecia parafii, Glinka - Corpus Pana Jezusa o wymiarach ludzkich w prezbiterium, ramy do obrazów w ołtarzu głównym i w bocznych, szopka Bożonarodzeniowa, Soblówka - płaskorzeźby w ołtarzu głównym przedstawiające scenę Zwiastowania i Wniebowzięcia NMP, anioły, ramy do obrazów Matki Bożej Częstochowskiej i Pana Jezusa Miłosiernego, elementy zdobnicze kasetonów sufitowych oraz szopka Bożonarodzeniowa.

Pan Józef wykonuje też prace o tematyce świeckiej i regionalnej na różne okazje: chrzciny, wesela, komunie, pożegnania przeważnie dla rodziny i znajomych oraz na wystawy w zależności od potrzeb.

Prace takie znajdują się również w Ujsołach między innymi w urzędzie gminy - herb gminy Ujsoły, krzyż na ścianę oraz w domach prywatnych - płaskorzeźba Jezusa Miłosiernego, figurka MB Niepokalanej, Madonny, „Janko Muzykant”, „Drwal”, „Chłop i Baba” i wiele innych.

Artysta nie liczy, ile rzeźb wykonał, są ich setki. W artykule wykorzystano wybrane dzieła artysty z szerokiego wachlarza jego prac.

Józef Rataj jest w swoich dziełach nietuzinkowy, skromny, unika rozgłosu, pogoni za sławą i uznaniem. Jego motto życiowe: szczęście i dobro rodziny, która jest najważniejsza, i w jego hierarchii wartości stawiana jest na pierwszym miejscu.

Za udzielony wywiad i udostępnienie materiałów składam serdeczne podziękowanie, życząc dalszej owocnej pracy w tak ważnym dziele.

MK

Herb Ujsół oraz Chłop i Baba - UG Ujsoły

Płaskorzeźba na 100-lecie Parafii Ujsoły - Kościół w Ujsołach

Ołtarz w Osieku

Jedna ze stacji w Osieku

Kapliczka św. Huberta we Frydku

Ołtarz w kaplicy w Glince

Szopka Bożonarodzeniowa

Ramy obrazów w kaplicy w Glince

Ramy obrazów w kościele w Soblówce

Elementy zdobnicze kasetonów sufitowych w kościele w Soblówce

Płaskorzeźby Zwiastowanie i Wniebowzięcie NMP - kościół w Soblówce

GALERIA PRYWATNA:

Jezus Miłosierny

NB Niepokalana

Madonna

Jezus Frasobliwy

Janko Muzykant

Drwal

GEO-PARK GLINKA

Tegoroczny sezon wakacyjny w GeoParku Glinka rozpoczęliśmy Dniem Żywiołów z Radiem Katowice. Cztery żywioły jak Ogień, Woda, Powietrze i Ziemia zmagały się z sobą czyniąc aurę bardzo zmienną. Impreza była bardzo ciekawa i łączyła w sobie wiele propozycji spędzania wolnego czasu na obiekcie. Pomimo niezbyt sprzyjającej pogody w czasie letniej kanikuły Geo-Park odwiedziło ponad **18 000 osób**, w tym: z kąpieliska w lipcu i sierpniu skorzystało – ok. **9000 osób**, z liny zjazdowej – tyrolki ponad **3000 osób** a z parkiem linowym i ścianką wspinaczkową zmogło się ok. **6000 osób.**

KONCERTOWE LATO W UJSOŁACH

A co się działo w czasie wakacji w Ujsołach? Wakacje w naszym Amfiteatrze „Pod Muńcołem" były tego roku wspaniałe. Obfitowały w muzyczne wydarzenia rozpieszczające ucho nawet bardzo wymagających melomanów.

W czasie tegorocznego Koncertowego Lata w Ujsołach, gościliśmy wiele zespołów rockowych, były to grupy: Sonbird, Voodoo Society, nasz rodak ze Złatnej - Bartosz Słatyński z zespołem oraz GWIAZDA WIECZORU, którą w tym roku był zespół Myslovitz wraz z nowym wokalistą Michałem Kowalonkiem.

Michał zaśpiewał dla nas znane utwory m.in.: Dla Ciebie, Długość dźwięku samotności, Sprzedawcy marzeń, Telefon i wiele innych łatwo wpadających w ucho i pobudzających nas do tańca. Warto wspomnieć, że zespół Myslovitz to grupa, która powstała w Mysłowicach, ale liczne wspomnienia wiąże właśnie z Ujsołami, w których zespół tworzył i komponował swoje pierwsze utwory, mieszkając na ul. Danielki i stołując się w budynku obecnej „Starej Poczty, więc ten koncert tym bardziej był dla nas wyjątkowy.

Michał Kowalonek - wokalista zespołu Myslovitz

WAWRZYŃCOWE HUDY

A jak to było, kiedy znów w Ujsołach śpiewaliśmy: „...Szumi jawor szumi i szumi osika..." - czyli nasza sztandarowa impreza - Wawrzyńcowe Hudy po raz 38 w Ujsołach

W czasie 53 Tygodnia Kultury Beskidzkiej na żywiecczyźnie Gmina Ujsoły już po raz 38 świętowała Wawrzyńcowe Hudy.

W tym roku odwiedziły nas zespoły ze Słowacji, Bułgarii, Ukrainy, Hiszpanii, Bośni i Hercegowiny. Oczywiście również zespoły z Polski takie jak: Andrychów, Ziemia Beskidzka z Mesznej, Kapela Selesz i Młode Juhasy z Ujsół. Zatańczyły dla nas również barwne Tęczowe Kropelki, czyli utalentowane młode tancerki ze Szkoły Podstawowej z Gminy Ujsoły. Występy Tęczowych Kropelek zawsze przyciągają szeroką publiczność i budzą ogromną radość i podziw wśród gości i mieszkańców.

Oczywiście niezmiernie ważnym momentem wydarzenie, mającym miejsce w sobotę, było zapalenie hudy, które w tym roku zostało poprzedzone wspaniałym występem Teatru Ognia i Ruchu Arkona z Bielska Białej. Wspaniała choreografia i ekspresja występu, wprowadziły nas w nastrój magii tego wieczoru. Artyzm tego występu przeszedł wszelkie nasze oczekiwania. Kuglarze - połykacze ognia, wijące się płomienie wśród tańczących artystów, doskonale podkreślały dostojność tego wyjątkowego dnia w roku i chyba wszyscy odczuli po plecach przebiegający dreszczyk emocji. Bohaterem niedzielnego wieczoru był zespół popowo-folkowy Turnioki. Mimo nieciekawej pogody tego wieczoru, zgromadzona publiczność żywiołowo reagowała na przeboje zespołu takie jak: „Ciupaga", „Hajduk", „Gronicki doliny", „Sarna", „Karczmareczka" i inne. Wniosek pozostał jeden: Nie da się oszukać góralskiej natury i zawsze niepowtarzalnym, ogromnym aplauzem cieszą się koncerty zespołów z nutką naszego rodzimego folkloru.

X Turystyczny Przegląd Piosenki Studenckiej Danielka 2016

X Turystyczny Przegląd Piosenki Studenckiej Danielka 2016 odbył się jak zawsze na terenie Chałupy Chemików w Danielce w gminie Ujsoły (dokładny adres: ul. Danielki 122, 34-371 Ujsoły), w dniach 26 - 28 sierpnia 2016 roku. Był to już czwarty Przegląd od czasu reaktywacji Danielki w roku 2013. Organizatorem Przeglądu, tak jak w latach poprzednich, było Stowarzyszenie„Chałupa Chemików" przy współudziale Gminy Ujsoły. Przedsięwzięcie udało się dzięki pomocy i wsparciu finansowemu partnerów. W tym roku uruchomiona została także zrzutka publiczna za pośrednictwem portalu https://pomagam.zrzutka.pl, która znacząco pomogła zbilansować imprezę. Nieoceniona była także pomoc młodego wolontariatu – ok. 30 osób zrzeszonych pod nazwą ORMO – Ochotniczy Ruch Młodych Obsługantów

Relacja z imprezy

Piątek, 26 sierpień 2016

Przez cały dzień szybko przybywało namiotów na naszym polu namiotowym, oraz ubywało miejsc na dostępnych w okolicy parkingach.

X TPPS Danielka 2016 oficjalnie otworzyli w piątek 26 sierpnia 2016 o godzinie 18:00: Tadeusz Piętka - Wójt Gminy Ujsoły i Jarosław Drozd - Dyrektor X TPPS Danielka 2016 ze Stowarzyszenia "Chałupa Chemików". W uroczystości uczestniczył też Mariusz Ziółkowski, który prowadził piątkowy koncert.

Następnie odbył się pierwszy koncert wieczorny. Wystąpili: Bractwo Wiecznego Natchnienia (laureat Grand Prix Danielka 2015), Marek Andrzejewski AKUSTYCZNIE, Trzeci Oddech Kaczuchy, Plateau, Martyna Jakubowicz z zespołem, Słodki Całus od Buby, oraz w ramach tzw. "Okna Organizatorów" - Zespół Zaburzeń Afektywnych. Piątkowy koncert stał na wysokim poziomie i zgromadził dużą publiczność, znacznie większą niż w latach poprzednich. Po koncercie wspólne śpiewanie było kontynuowane przy ognisku do samego rana.

Otwarcie X TPPS Danielka 2016

Widok sceny i widowni

Mecz Wykonawcy kontra Organizatorzy

Sobota, 27 sierpnia 2016

W sobotę od rana trwały próby akustyczne, a o godzinie 12:00, odbył się na pochyłym boisku przy Chałupie tradycyjny już mecz piłki nożnej - Wykonawcy kontra Organizatorzy. Organizatorzy tym razem przełamali trwający kilka lat swoją złą passę i zwyciężyli.

O godzinie 13:30 odbył się Danielkowy Konkurs, w ramach którego wystąpiło 17 wykonawców - solistów i zespołów. Wykonawcy zostali zakwalifikowani wcześniej spośród nadesłanych zgłoszeń. Każdy z nich wykonał 2 piosenki. Występy oceniało Jury w składzie (na poniższym zdjęć od lewej): Adam Drąg (przewodniczący, kompozytor, autor tekstów i wykonawca), Mirosław Michalski (związany od wielu latach z festiwalem Bazuna, redaktor wydawnictw płytowych, autorytet piosenki z kręgu Krainy Łagodności), Aleksandra Bacińska (poetka, autorka tekstów), Marek Łukaszczyk (wieloletni przyjaciel Danielki, znawca piosenki i wykonawców z tego kręgu, twórca cyklicznej imprezy pn. Markowe Granie, odbywającej się w chorzowskiej Leśniczówce) oraz Mariusz Ziółkowski (etatowy konferansjer Danielki i wielu innych Przeglądów tego typu, autorytet piosenki z kręgu Krainy Łagodności).

O godzinie 17:30 rozpoczął się sobotni koncert wieczorny, w trakcie którego wystąpili: Sekcja Muzyczna Kołłątajowskiej Kuźni Prawdziwych Mężczyzn, Seta, Mikroklimat, Jerzy Filar, Krzysztof Napiórkowski z zespołem, Sklep z Ptasimi Piórami, EKT Gdynia.

Jednym z większych wydarzeń sobotniego koncertu był blok zorganizowany przez legendarny zespół Seta, który obchodził 40-lecie działalności. Z tej okazji Seta zaprosiła do wspólnego występu swoich przyjaciół: zespół Mikroklimat i Jerzego Filara.

Sobotni Koncert Gwiazd zakończył się ok. godziny 2:00 w nocy, a dalszy ciąg tradycyjnie odbył się przy ognisku.

Niedziela, 28 sierpnia 2016

W niedzielę o godzinie 12:00 przewodniczący Jury Adam Drąg ogłosił wynik Danielkowego Konkursu. Przyznano następujące nagrody główne:

- Kryształ Danielki 2016 (Grand Prix) oraz Nagroda Publiczności - Zuzanna Moczek,
- Nagroda za najlepszą piosenkę - "Nic tu po mnie" (Michał Pastuszak i Poławiacze Pereł),
- Nagroda dla najlepszego wykonawcy - Izabela Szafrańska i Paweł Sokołowski,
- Nagroda im. Jacka Zwoźniaka i Kuby Wencla - Sprzedawcy Dymu,
- Nagroda Prezesa Stowarzyszenia Chałupy Chemików - Karolina Hozer,

Oprócz tego Jury przyznało szereg wyróżnień. Pełny tekst werdyktu znajduje się na stronie: www.festiwal.danielka.com.pl/danielkowy-konkurs-2016-werdykt-jury/

Po ogłoszeniu werdyktu odbyło się rozdanie nagród. Fundatorem nagród rzeczowych byli nasi sponsorzy i partnerzy. Następnie odbył się Konkurs Laureatów, w którym wystąpili wszyscy wymienieni laureaci nagród głównych, a także niektórzy z wyróżnionych. Należy tutaj podkreślić, że tegoroczny Konkurs stał naprawdę na wysokim poziomie. Festiwal Danielka 2016 zakończył się w niedzielę około godziny 15:30

W czasie trwania i po imprezie usłyszeliśmy wiele pozytywnych opinii na temat Festiwalu Danielka 2016: programu imprezy, atmosfery panującej w czasie jej trwania, spraw organizacyjnych. Potwierdza to także przeprowadzona wśród uczestników dobrowolna, anonimowa ankieta. Należy nadmienić, że znowu mieliśmy szczęścia, jeśli chodzi o pogodę.

W tym roku odnotowaliśmy kolejny, znaczny wzrost ilości uczestników Festiwalu Danielka w porównaniu z rokiem poprzednim. Szacujemy, że odwiedziło nas w sumie więcej niż 1400 osób, przy czym w tym samym czasie przebywało na terenie imprezy ok. 1000 osób.

Wszystko to plasuje już Danielkę wśród naprawdę znaczących festiwalu muzycznych, a na przyszłość stawia przed nami nowe wyzwania organizacyjne. Wierzymy, że potrafimy im sprostać, zwłaszcza, że możemy liczyć na Was.

XI Turystyczny Przegląd Piosenki Studenckiej Danielka 2016 planujemy zorganizować w dniach 25-27 sierpnia 2017 roku. Już teraz serdecznie zapraszamy!

Sekcja Muzyczna Kołłątajowskiej Kuźni Prawdziwych Mężczyzn w trakcie koncertu

Uroczystość z okazji 40-lecia zespołu Seta na Festiwalu Danielka 2016

Zuzanna Moczek, laureatka głównej nagrody Festiwalu Danielka 2016

Jarosław Drozd
Dyrektor X TPPS Danielka 2016
Http://www.festiwal.danielka.com.pl

CHUDY WAWRZYNIEC

Chudy Wawrzyniec - tak nazywa się ultramaraton na dystansie 50+ i 80+ km, co roku organizowany w Bieskidzie Żywieckim na terenie gmin Ujsoły i Rajcza. 6 sierpnia 2016 odbyła się już V jubileuszowa edycja tego coraz bardziej popularnego biegu górskiego i właśnie z tej okazji organizatorzy przygotowali niespodziankę dla lubujących się w krótszych odcinkach, tworząc nową trasę na dystansie 20,5 km pod nazwą "Mała Rycerzowa". Którędy przebiega ta trasa? Miejsce startu rozpoczyna się z pod budynku GOKiS Rajcza, następnie czerwonym szlakiem przez Hutyrów i Urówkę, stokiem Mładej Hory i Jaworzynki na Małą Rycerzową. Tu, na rozejściu czerwonego i zielonego szlaku znajduje się najdalej wysunięty punkt trasy. Trasa prowadzi dalej zielonym szlakiem i chwilę później spotyka się z „końcówką" Chudego Wawrzyńca na dystansie 50+ km. Dalej uczestnicy obu dystansów biegną razem przez Wiertałówkę, Kotarz, Muńcuł i do Ujsół, gdzie czeka mostek i meta.

„Chudy Wawrzyniec zawdzięcza swą nazwę świętu z okazji imienin patrona lokalnej parafii – Świętego Wawrzyńca. Dla jego upamiętnienia pali się Wawrzyńcowe Hudy: wysokie ogniska, przeobrażające się w słupy ognia."

Organizatorzy chwalą się, że Chudy Wawrzyniec od samego początku cieszy się w środowisku biegaczy mianem imprezy kultowej. Co roku chętnych jest więcej niż przewiduje limit, a wielu uczestników powraca na linię startu wiernie, rok do roku. Jest wśród nich jedna z najlepszych polskich biegaczek – Ewa Majer, która nie tylko wygrywa prestiżowe biegi, ale najczęściej wspina się na podium w klasyfikacji generalnej. W 2013 roku imprezę wyróżniono Srebrną Kozicą w plebiscycie Biegigorskie.pl na najlepszą imprezę ultra. W pierwszej edycji, swój ultramaratoński debiut zaliczył na Chudym słynny pies ultramaratończyk – Eto.

Fot. Piotr Dymus

CHUDY WAWRZYNIEC W LICZBACH:

950 osób
limit uczestników na obu trasach

735 osób
ukończyło Chudego Wawrzyńca (oba dystansy) w 2015 r.

271 osób
dobiegło na metę (oba dystansy) w 2012 r.

120 kg
owoców zjedli biegacze w 2015 r.

36^{0}C
najwyższa temperatura (2015)

3^{0}C
najwyższa temperatura (2012)

2 tony
piwa bezalkoholowego wypili uczestnicy Chudego Wawrzyńca na mecie w 2015 r.

2 książki
wspominają „Chudego": „Szczęśliwi biegają ultra" o „Kuchnia dla biegaczy. Siła z roślin".

1 uczestnik
oświadczył się na mecie swojej dziewczynie

źródło: *http://chudywawrzyniec.pl/chudy-wawrzyniec-w-liczbach-infografika/*

NOWY SEZON SZCZYPIORNISTEK Z UJSÓŁ

Po wakacyjnej przerwie ruszył nowy sezon Amatorskiej Podbeskidzkiej Ligii Piłki Ręcznej. Drużyna piłkarek ręcznych z Gminy Ujsoły grająca w I lidze pomyślnie rozpoczęła rozgrywki pokonując dotychczas Węgierską Górkę 12:5, Iskrę Zawiercie 13:7 oraz Łękawicę 10:8. Dziewczyny uległy tylko ubiegłorocznemu mistrzowi drużynie Bystra Team 10:14. Dzięki dobrej grze nasze szczypiornistki zajmują obecnie 5 miejsce w tabeli na 12 zespołów.

Skład drużyny:
Wolna Patrycja, Kręcichwost Aleksandra, Demianiuk Olimpia, Suchanek Sylwia, Łysoń Karolina, Zając Aleksandra (bramkarka), Łabas Angelika, Kuś Kamila, Hutyra Natalia, Kocoń Justyna (bramkarka), Majkowska Aneta, Miękina Kamila, Wolna Natalia, Kręcichwost Agnieszka, Hutyra Klaudia. Trener – Katarzyna Bryja.

SIATKARZE MUŃCOŁA DRUGIE MIEJSCE W TURNIEJU

Przez dwa dni (17-18 września) w Nowym Targu można było zobaczyć zmagania siatkarzy w VI Ogólnopolskim Turnieju Piłki Siatkowej Kobiet i Mężczyzn o Puchar Burmistrza Nowego Targu. W szóstej edycji imprezy wzięło udział 18 zespołów (7 damskich i 11 męskich). Nasz zespół siatkarski "Muńcuł Ujsoły" zdobył II miejsce na podium, przegrywając w tie-braku mecz z zespołem "PSP Śląsk". Ponadto najlepszym przyjmującym turnieju został członek zespołu "Muńcoła" - Marek Zuziak.

XVII TURNIEJ PIŁKI KAMIEŃCOWEJ

W słoneczną niedzielę 31 lipca od godz. 10.00 na boisku orlikowskim w Ujsołach, trwał Turniej Piłki Kamieńcowej o Puchar Wójta Gminy Ujsoły. Turniej miał charakter jednodniowy, a powodem tego była mała ilość drużyn zgłoszonych do rozgrywek, których było w sumie cztery: "Tsunami", "Kotrysi", "Petarda Ujsoły" oraz "Beskid Rycerka". Turniej przeprowadzono systemem "każdy z każdym", a o końcowym wyniku decydowała ilość punktów zdobytych podczas meczów. Końcowy rezultat rozgrywek przedstawiał się następująco:

I miejsce - Tsunami, **II miejsce** - Petarda Ujsoły
III miejsce - Kotrysi, **IV miejsce** - Beskid Rycerka

Najlepszym strzelcem okazał się **Bartosz Kręcichwost** (Petarda Ujsoły) z wynikiem 9 strzelonych bramek. Wszystkim drużynom gratulujemy i zachęcamy do udziału w przyszłym roku.

GABINET KOSMETYCZNY
MARGARETKA
Jesteś Najpiękniejsza

tel.: (33) 8611 093
kom.: 606 483 318
www.gabinetmargaretka.pl

- Laserowe usuwanie zmian naczyniowych, przebarwień oraz owłosienia.
- Makijaż permanentny utrzymujący się od 3 do 5 lat.
- Zabiegi z zakresu kosmetologii oraz medycyny estetycznej.

Adres:
ul. Ujsolska 1,
34-370 Rajcza

Godziny otwarcia gabinetu:
pon-pt: 9:00-17:00
Sobota: 9:00-14:00

ZAPRASZAMY!

Sołtys i Rada Sołecka w Soblówce składają serdeczne podziękowania

PANU ROMANOWI CHRAPKIEWICZOWI

właścicielowi Piekarni w Ujsołach za sponsorowanie pieczywa na Dożynki Parafialne w Soblówce oraz Drogę Różańcową na Rycerzową.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
tel. 33 8647 036

PRACA !!!

Poszukujemy opiekunek/ów do osób starszych w Niemczech i Austrii. Legalne i wysokie zarobki do 1300 euro na rękę. Pokrywamy wszelkie koszta związane z ta pracą. Zapraszamy do kontaktu:
690499118

Elektryk
Usługi Elektro-instalacyjne
Remonty i przeróbki
Instalacji Elektrycznych
Odgromowych
Wymiana Tablic
Rozdzielczych
Awarie 24h
Oświadczenia o Stanie Instalacji Elektrycznej i Odgromowej
Do Ubezpieczenia i Energetyki
Uprawnienia SEP E i Dozoru
Tel. 570 437 224

USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE
Skorupa Włodzimierz

NAJTAŃSZE NA RYNKU
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
UDOSTĘPNIONA KAPLICA W UJSOŁACH I W RAJCZY
KWIATY, WIEŃCE, WIĄZANKI

RAJCZA 134
(OBOK DWORCA)
tel.:609 947 655
CZYNNY CAŁA DOBĘ

NOWY PUNKT OTWARTY PRZY CMENTARZU W UJSOŁACH
DUŻY WYBÓR WIĄZANEK POGRZEBOWYCH NA MIEJSCU

GAZETA UJSOLSKA - NIECODZIENNA: **Zespół redakcyjny:** *Tadeusz Piętka, Katarzyna Wydra, Katarzyna Sporek, Janusz Szczotka.*
Adres redakcyjny: *Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Ujsołach, tel. 33 8647 036, e-mail: cksirujsoly@gmail.com, www.ujsoly.com.pl*

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, redagowania i opatrywania własnymi tytułami. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Za treść reklam, ogłoszeń i listów redakcja i wydawca nie odpowiadają.